

Zachodni nosorożec czarny uznany za wymarłego

13 listopada 2011

Ziemiński ekosystem na zawsze stracił kolejnego dużego ssaka. Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody (IUCN) uznała, że zachodni nosorożec czarny (*Diceros bicornis longipes*) wyginął.



To jednak nie koniec pesymistycznych doniesień. IUCN obawia się, że wymarł też żyjący w Afryce Centralnej północy nosorożec biały (*Ceratotherium simum cottoni*), a po zabiciu ostatniego z żyjących w Wietnamie nosorożców jawańskich także i ten gatunek znajduje się na krawędzi wymarcia.

Zagładę zachodniego nosorożca czarnego rozpoczęli, jak to ma często miejsce, myśliwi. Na początku XX wieku masowo eksterminowano te zwierzęta. Gdy w latach 30. zauważono znaczny spadek ich liczby, nosorożce objęto ochroną. Jednak im bardziej rosła ich populacja, tym mniej wysiłków wkładano w jej zachowanie, przez co liczba osobników znowu zaczęła się zmniejszać. I tym razem przyczyną były polowania, teraz już nielegalne, urządzone przez kłusowników.

Sytuacja nosorożców pogarsza się gdyż Chińczycy wierzą, że ich

rogi mają cudowne właściwości lecznicze. Na czarnym rynku róg nosorożca osiąga astronomiczne kwoty. Zaniechania w ochronie powodują, że kłusownicy mają swobodę działania i doprowadzają do zagłady całych gatunków.

Obecnie aż 25% gatunków ssaków jest uważanych za zagrożone. Niebezpieczeństwo zagłady wisi nad około 20 000 z 62 000 gatunków klasyfikowanych przez IUCN.

„W przypadku zarówno czarnego zachodniego jak i białego północnego nosorożca sytuacja mogła być zupełnie inna, gdyby podjęto sugerowane przez specjalistów działania” – mówi Simon Stuart, szef Komisji ds. Przetrwania Gatunków IUCN. Wciąż bowiem mamy dowody, że wysiłek zmierzający do ochrony gatunków przynosi rezultaty.

Odpowiednie działania uratowały południowego nosorożca białego. Pod koniec XIX wieku żyło tylko 100 osobników tego gatunku. Obecnie jest ich około 20 000. Dobre wyniki daje też walka o przetrwanie konia Przewalskiego. W 1996 roku ogłoszono, że wymarł on na wolności. Obecnie żyje ponad 300 dzikich przedstawicieli tego gatunku.

Niestety, dla zachodniego nosorożca czarnego nie ma ratunku. W roku 2000 doliczono się jedynie 10 żyjących osobników, a w roku 2006 nie znaleziono już żadnego. Po pięciu latach bezowocnych poszukiwań IUCN uznało, że gatunek nie przetrwał. Nie ma też żadnych informacji, by zwierzęta te przebywały gdzieś w niewoli.

Nie wiadomo, jak potoczą się losy białego nosorożca północnego. IUCN obawia się, że wymarł on na wolności, a w niewoli żyje jedynie kilka zwierząt.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Zdjęcie: Ikiwaner (GNU FDL)

Na podstawie: BBC

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)